

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK V. Nr 59 (1092) BIAŁYSTOK, czwartek 10 marca 1955 r. Cena 20 gr

O czwartym dniu II etapu Konkursu im. Chopina
piszemy na str. 2

DZIŚ DZIEŃ GOTOWOŚCI

do siewów wiosennych

NA ZDJĘCIU: Brygada Dymitra Kosterewa w składzie: D. Kosterewa, J. Daniluk, E. Dąbrowski i T. Osmólski z bielskiego POM przy remoncie „Zetora”.



Sąsiedzka kontrola zawsze pomaga

WSPÓŁZAWODNICTWO w zimowym remoncie maszyn, jakie POM w Bielsku Podlaskim podjął z założoną POM w Białostocku rozwija się.



NA ZDJĘCIU: komisja współzawodnictwa z POM Białostocka sprawdza jakość remontów w bielskim POM.

kontroler techniczny — Wasilewski, technik normowania — Głowala i mechanik maszyn rolniczych — Grels. Komisja ta na miejscu sprawdza stan remontu maszyn i ich jakość.

Podobna komisja z bielskiego POM bawiła niedawno w Białostocku, gdzie również skrupulatnie kontrolowała jakość remontu.

— Doszukiwała się dziury w całym — mówi żartobliwie któryś z gości. — Więcej i my nie będziemy oszczędzać sąsiadów.

Tak też i było w rzeczywistości. Komisja w asyście miejscowych fachowców sprawdzała wszystkie wyremontowane maszyny i sprzęt rolniczy. Okazało się, że jakkolwiek drobne, to jednak wyremontowane maszyny posiadają usterki, których można było uniknąć. Komisja spostrzegła na przykład przy traktorach luz drążka podłużnego kierownicy na sworzniu kulistym. Gospodarze twierdzili, że wynikało to na skutek braku odpowiednich części zamiennych. Goście natomiast dowiedli, że i oni odczuwali brak tych części, jednak przy ciągnikach, które wyremontowali, nie ma tych usterek. Własnym, gospodarzom sposobem, regenerowali zużyte części i jak już wykazała szerszoreczna praktyka, zdaje to egzamin.

Sprawdzając jakość remontu siewników, również dostrzeżono usterki. Mianowicie redliczki siewników nie były zastrzone. Redliczka niezastrzona nie zagłębia się w ziemię i pozostawia ziarno na jej powierzchni.

Fachowcy z bielskiego POM przyznali, że nad tą —

według ich zdania drobnostką — nie zastanawiali się. Niemniej jednak przyrzekli zabrać się solidnie do usunięcia wskazanych im usterek w remontach. Przyrzekli i zobowiązali się je usunąć, podpisując protokół z wnioskami i spostrzeżeniami komisji kontrolnej.

Taka kontrola daje dobre rezultaty i wychodzi na dobre zarówno jednemu, jak i drugiemu. Oby takich kontroli było w naszym województwie jak najwięcej.

Tekst i zdjęcia: J. LASOCKI

Po raz drugi załoga Zakładów Naprawczych Sprzętu Drogowego zdobyła sztandar przechodni

8 bm. w sali ZZK w Białymstoku odbyła się uroczysta ceremonia, na której załoga Zakładów Naprawczych Sprzętu Drogowego w Białymstoku otrzymała po raz drugi sztandar przechodni ufundowany przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Transportu Drogowego i Lotniczego, za zajęcie I miejsca w między-

Nowomianowany ambasador Chin przybył do Warszawy

WARSZAWA. — W dniu 8 bm. przybył do Warszawy nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Wan Bin-nan, witany na dworcu przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ Edwarda Bartoła oraz członków Ambasady Chińskiej z chargé d'affaires a. i. Ju Czanem na czele.

W kwietniu rozpocznie się w ZSRR zbieranie podpisów pod apelem ŚRP

Uchwała Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju

MOSKWA. — 8 bm. w Moskwie obradowało plenum Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju. Na plenum wysłuchano referatu przewodniczącego Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, Mikołaja Tichonowa o przeprowadzeniu w ZSRR kampanii zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju, przeciwko groźbie wojny atomowej, i uchwalono rezolucję, która brzmi:

Plenum Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju całkowicie aprobuje i popiera uchwały rozszerzonego posiedzenia Biura Światowej Rady Pokoju, które odbyło się w dniach 17 — 19 stycznia br. w Wiedniu, bowiem uchwały te odpowiadają życiowym interesom wszystkich narodów miłujących pokój.

Światowa Rada Pokoju wezwała wszystkie narody Europy do walki przeciwko wskrzeszaniu militarystyki w Niemczech — zachodnich. Ludzie radzieccy, wraz ze wszystkimi narodami Europy są całkowicie zdecydowani przeciwstawić się wskrzeszaniu Wehrmachtu, wywalczyć zjednoczenie Niemiec i zapewnić trwałe bezpieczeństwo zbiorowe w Europie.

Apel Światowej Rady Pokoju przeciwko przygotowaniu do wojny atomowej daje wyraz woli wszystkich miłujących pokój narodów, woli ludzi różnych narodowości, o różnych poglądach i przekonaniach politycznych, połączonych wspólnym dążeniem do zachowania pokoju, uchronienia ludzkości przed wojną atomową.

Ludzie radzieccy są niezłomnymi obrońcami pokoju, zdecydowanie omagają się zakazu broni atomowej i

wszelkich innych rodzajów broni masowej zagłady, powszechnej redukcji zwykłych zbrojeń i ustanowienia skutecznej kontroli międzynarodowej nad wcieleniem w życie tych postanowień. W roku 1950 wszyscy dorośli obywatele Związku Radzieckiego złożyli podpisy pod apelem sztokholmskim o zakaz broni atomowej.

Walcząc o złagodzenie napięcia międzynarodowego przeciwko rozpętywaniu wojny atomowej Związek Radziecki przeciwstawia polityce dyktatu i szantażu atomowego swą politykę pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych, politykę przyjaźni i wzajemnego zrozumienia między narodami, której dobitnym wyrazem była deklaracja Rady Najwyższej ZSRR z dnia 9 lutego 1955 roku, skierowana do wszystkich narodów i parlamentów.

Energia atomowa powinna służyć sprawie pokoju i rozkwitu ludzkości. Związek Radziecki dał przykład wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych. Wszyscy ludzie radzieccy z wielkim zadowoleniem powitali decyzję swego rządu, który oświadczył, iż gotów jest podzielić się z innymi państwami doświadczeniem naukowo-technicznym w dziedzinie pokojowego wykorzystywania energii atomowej.

Naród radziecki nie boi się szantażu atomowego ani pogroźek agresorów amerykańskich i wyraża głębokie przekonanie, że i inne pokój miłujące narody nie dadzą się zastraszyć podżegaczom wojennym.

Ludzie radzieccy walczą o zakaz broni atomowej i położenie kresu jej produkcji, bowiem pragną uchronić ludzkość od nieszczęść, które niesie ze sobą wojna atomowa.

▲ Ciąg dalszy 2 na stronie 2

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w ZMP

WARSZAWA. — Prezydium Zarządu Głównego ZMP podjęło ostatnio uchwałę w sprawie kampanii sprawozdawczo-wyborczej Związku Młodzieży Polskiej. W pierwszym okresie tej kampanii, która rozpocznie się w bieżącym miesiącu, odbędą się wybory zarządów kół, zarządów zakładowych, zespołowych i gromadzkich; następnie wybierane będą zarządy dzielnicowe, miejskie, powiatowe i wojewódzkie ZMP.

Wysokie odznaczenia państwowe otrzymały przodujące kobiety z okazji 8 marca

WARSZAWA. — 8 bm. z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet — w gmachu Rady Państwa w Warszawie odbyła się uroczystość dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi 83 kobiet — robotnic i pracownic umysłowych, działaczek społecznych i gospodyń domowych.

Zebrane w Sali Kolumnowej gmachu Rady Państwa kobiety przybyły na uroczystość członków Rady Państwa, członków Rządu PRL i Komitetu Centralnego PZPR.

Aktu dekoracji dokonała członek Rady Państwa, przewodnicząca ZG LK — Alicja Musiałowa. W serdecznym przemówieniu podkreśliła ona, że z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet zaszczytnymi odznaczeniami państwowymi udekorowanych zostaje w naszym kraju kilkaset przodownic przemysłu, rolnictwa i ofiarnych działaczek społecznych. Przewodnicząca Zarządu Głównego LK przekazała wszystkim udekorowanym w tym dniu i wszystkim kobietom polskim gorące życzenia dalszych osiągnięć w pracy zawodowej i społecznej dla dobra ludowej Ojczyzny.

Po uroczystości, zebrane kobiety podejmowane były w salach Rady Państwa lampką wina. W bezpośrednich i serdecznych rozmowach z członkami Rady Państwa, Rządu i członkami KC PZPR opowiadały o swym życiu, o osiągnięciach i trudnościach, o planach dalszej pracy.

Listę odznaczonych kobiet zamieszczamy na str. 2.

Śnieżyce w zach. Europie i półn. Afryce

PARYŻ. — Większą część terytorium Francji pokrył śnieg. Szczególnie obfite opady śnieżne zanotowano w Normandii. W miejscowości Vivier des Roses (Jura) rejestrowano rekordowo niską temperaturę, a mianowicie 21 stopni poniżej zera.

Na francuskim wybrzeżu Kanału La Manche szaleje od przeszło 30 godzin burza śnieżna.

O wielkich opadach śnieżnych donoszą również z Maroka.

Także w północnej Hiszpanii zanotowano obfite opady śnieżne.

W DNIU 10 MARCA 1955 ROKU

DONOSNYM echem odbił się na całym kontynencie europejskim apel Światowej Federacji Związków Zawodowych, wzywający wszystkich ludzi pracy w Europie, by w dniu 10 marca, proklamowanym jako międzynarodowy dzień walki przeciwko układowi paryskiemu, zamianowali swą zdecydowaną wolę niedopuszczenia do wcielenia w życie zbrodniczych układów.

Odpowiadając na ten apel, Centralna Rada Związków Zawodowych zwróciła się do mas pracujących Polski z wezwaniem:

„Uczyńcie dzień 10 marca 1955 roku międzynarodowym ogólnopolskim dniem walki przeciwko układowi paryskiemu, przeciwko wskrzeszaniu militarystyki niemieckiej”.

Nie ma kraju na naszym kontynencie, w którym sprawa remilitaryzacji Niemiec zachodnich byłaby ludziami pracy obojętna. Jeszcze przed drugą wojną światową udawało się niektórym burżuazyjnym politykom, np. belgijskim czy holenderskim, wmówić ludziom pracy, że nie ich właścicielom nie powinno obchodzić to, iż Hitler gotuje się do wojny przeciwko Polsce. Dziś polityk sięgający do tego rodzaju „argumentów” przypominałby człowieka opowiadającego dzieciom bajeczki.

Tragiczne doświadczenia drugiej wojny światowej nauczyły mieszkańców naszego kontynentu, niezależnie od tego czy mieszkają nad Tamizą, Wołgą, Wisłą, Sekwaną czy Renem, że jakakolwiek wojna w Europie jest wojną wszech europejską. Więcej, każda wojna w Europie niesie w sobie załazek wojny światowej. Tak było z pierwszą wojną, która rozgorzała nad Jezioremi Mazurskimi, w belgijskiej Flandrii, a w latach następnych przeniosła się na inne kontynenty. Tak było z drugą wojną światową, której pierwsze płomienie ogarnęły Polskę, a ostatnie ugaszali ci spośród mieszkańców Hiroshimy czy Nagasaki, którzy cudem ocalili przed atomową śmiercią, jaką zesłali na nich amerykańscy szantażyści atomowi. A więc wniosek pierwszy, wniosek, który dziś już nie uchodzi uwadze olbrzymiej większości mieszkańców naszego kontynentu — każda wojna w Europie jest wojną wszech europejską.

A jakie siły spowodowały wybuch pierwszej wojny światowej? Jakie siły spowodowały wybuch drugiej wojny światowej? I tu znów w wyniku doświadczeń minionych lat mieszkańcom Europy cisną się na usta słowa: siły militarystyki niemieckiej. To Wehrmacht w służbie tych sił płałował i pustoszył Francję, Polskę, Związek Radziecki, Grecję, Jugosławię czy Włochy. A więc wniosek drugi: śmiertelnym wrogiem narodów europejskich, wszystkich narodów naszego kontynentu jest militarystyka niemiecka, który tysiące miast zamienił w ruiny, dziesiątki tysięcy wsi puścił z dymem, miliony rodzin osierocił.

Te dwa wnioski pozwalają zrozumieć dlaczego dziś narody europejskie za główny cel swojej walki stawiają niedopuszczenie do odrodzenia militarystyki niemieckiej i dlaczego w walce tej biorą udział wszystkie narody europejskie. Te dwa wnioski pozwalają zrozumieć, dlaczego głosy ludzi pracy wszystkich krajów europejskich, a w tym również i Niemiec łączą się w jednym potężnym protestie — przeciwko nowemu Wehrmachtowi, przeciwko przekształceniu Niemiec zachodnich w bazę agresji, przeciwko próbom zapędzenia młodzieży zachodnio-niemieckiej do nowych oddziałów szturmowych pod dowództwem amerykańskich i hitlerowskich generałów.

(Ciąg dalszy na str. 2)

WKRÓTCE NOWY TYP MASZYNY DOMOWEJ



Fabryka Maszyn i odzieżna szalwa „Polska” w Przemysku produkuje maszyny do szycia „San”... Fabryka jest rozbudowywana i w najbliższym czasie rozpocznie serię produkcji nowego typu domowej maszyny do szycia „Polski”.

Eksportujemy rasowe konie zarodowe

Ostatnio ze stadnin Centralnego Zarządu Hodowli Koni wyeksportowano za granicę kilkanaście sztuk wysokowartościowych koni czystej krwi. M. in. 7 koni zakupiła Rumunia a 4 — NRD. Wśród wyeksportowanych koni większość — to pełnej krwi araby.

Jedyna w Polsce kobieta - kominarz

Dużą popularnością wśród mieszkańców Śląska cieszy się jedyna w Polsce kobieta-kominarz. Jest nią pomocnik kominarski Spółdzielni Pracy Kominarzy w Stalino-

Tego nie wolno nadal bagatelizować

Państwowe Gospodarstwa Rolne w północnych powiatach naszego województwa odczuwają poważny brak rąk do pracy. Brak dostatecznej ilości rąk do pracy odczuwają szczególnie dotkliwie w okresach nasilonych prac pólowych.

Narada była potrzebna

W związku z werbunkiem robotników sezonowych i zapewnieniem im dobrych warunków bytowych, została zwołana pod koniec stycznia br. narada w Zjednoczeniu PGR w Elku, na którą mieli przybyć dyrektorzy zespołów.

W związku z tym Ministerstwo PGR wydało specjalne zarządzenie z dnia 12 lipca ubiegłego roku, regulujące sprawę przygotowania w PGR do przyjęcia robotników sezonowych.

Zarządzenie to nie zostało jednak poważnie potraktowane przez niektóre dyrekcje zespołów i kierowników gospodarstw, a nawet przez Zjednoczenie PGR w Elku.

W tych dniach odwiedzi-liśmy kilka zespołów, między innymi byliśmy w Kowalach. Zespół ten — jako jedyny z tych, w których byliśmy, przygotował się już do przyjęcia robotników sezonowych.

Hotele i mieszkania trzeba przygotować

W tych dniach odwiedzi-liśmy kilka zespołów, między innymi byliśmy w Kowalach. Zespół ten — jako jedyny z tych, w których byliśmy, przygotował się już do przyjęcia robotników sezonowych.

Wobec chwili rozpoczął się werbunek robotników sezonowych do tych zespołów, które przygotowały dla nich lewatory. Ale takich zespołów jest dosłownie trzy.

Przygotowanie do przyjęcia robotników sezonowych, wymagają odpowiedniej ilości ludzi.

W zespole znajduje się 7 hoteli robotniczych, mogących pomieścić ponad 200 osób. Ale przygotowanie hoteli pozostawia wiele do życzenia.

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna jest rzadko utkanym tkaniną, przesylną specjalnym tworzywem sztucznym.

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna, której wkładkę wszys-ki w kominarzy. Jest miękka i dopiero pod dotknięciem gorącego żelazka kominarz staje się sztywny.

Przy ul. Malmeda otwarto nową aptekę

8 bm. odbyło się otwarcie od dawna oczekiwanego nowego Apteki w Białymstoku mieszczącej przy ul. Icho-

Klub Techniki i Racjonalizacji przy WZSP rozpoczął pracę

Członkowie powstałego niedawno Klubu Techniki i Racjonalizacji przy Wo-

Czesław Trześniak — pracownik WZSP złożył projekt automatu do ostrzenia ta-

Była i tak Wyprała się... Ze czystości to zdrowie, wieny przeciw wszystkim, a nawet wiedzą dzieci szkolne,

Młodociągnięcia obiecali poprawę Kolegium orzekające przy Prezydium MRN ukarało

W podaniach do przewodniczącego Prezydium MRN młodzi chuligani proszą o

Program radiowy Czwartek — 10 marca Program 1 na fal 1322 m

Na narożniku ulicy Knyszyńskiej i Antoniu-kowskiej, u wylotu ul. Stalowej — w poprzek

Nareszcie koniec z pogniecionym kołnierzykami Już niedługo mężczyźni będą mogli chodzić w koszach o niemiękkim, sztywnym

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna jest rzadko utkanym tkaniną, przesylną specjalnym tworzywem sztucznym.

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna, której wkładkę wszys-ki w kominarzy. Jest miękka i dopiero pod dotknięciem

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna, której wkładkę wszys-ki w kominarzy. Jest miękka i dopiero pod dotknięciem

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna, której wkładkę wszys-ki w kominarzy. Jest miękka i dopiero pod dotknięciem

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna, której wkładkę wszys-ki w kominarzy. Jest miękka i dopiero pod dotknięciem

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna, której wkładkę wszys-ki w kominarzy. Jest miękka i dopiero pod dotknięciem

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna, której wkładkę wszys-ki w kominarzy. Jest miękka i dopiero pod dotknięciem

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna, której wkładkę wszys-ki w kominarzy. Jest miękka i dopiero pod dotknięciem

Ani jednego kawalka niezagospodarowanej ziemi

Przydziom Mięskiej Rady Narodowej w Białymstoku zwraca się z apelem do miesz-

Klub Techniki i Racjonalizacji przy WZSP rozpoczął pracę

Członkowie powstałego niedawno Klubu Techniki i Racjonalizacji przy Wo-

Czesław Trześniak — pracownik WZSP złożył projekt automatu do ostrzenia ta-

Była i tak Wyprała się... Ze czystości to zdrowie, wieny przeciw wszystkim, a nawet wiedzą dzieci szkolne,

Młodociągnięcia obiecali poprawę Kolegium orzekające przy Prezydium MRN ukarało

W podaniach do przewodniczącego Prezydium MRN młodzi chuligani proszą o

Program radiowy Czwartek — 10 marca Program 1 na fal 1322 m

Na narożniku ulicy Knyszyńskiej i Antoniu-kowskiej, u wylotu ul. Stalowej — w poprzek

Nareszcie koniec z pogniecionym kołnierzykami Już niedługo mężczyźni będą mogli chodzić w koszach o niemiękkim, sztywnym

Przygotowanie do przyjęcia robotników sezonowych, wymagają odpowiedniej ilości ludzi.

W zespole znajduje się 7 hoteli robotniczych, mogących pomieścić ponad 200 osób.

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna jest rzadko utkanym tkaniną, przesylną specjalnym tworzywem sztucznym.

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna, której wkładkę wszys-ki w kominarzy. Jest miękka i dopiero pod dotknięciem

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna, której wkładkę wszys-ki w kominarzy. Jest miękka i dopiero pod dotknięciem

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna, której wkładkę wszys-ki w kominarzy. Jest miękka i dopiero pod dotknięciem

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna, której wkładkę wszys-ki w kominarzy. Jest miękka i dopiero pod dotknięciem

Przygotowana do produkcji kłanina termoplastyczna, której wkładkę wszys-ki w kominarzy. Jest miękka i dopiero pod dotknięciem

Czynem społecznym oczyszczono szosę ze śniegu

Z powodu zasp śnieżnych na Szosie Południowej autobus MPK linii 6 kursował przez powien czas inną trasą

Zakład Oczyszczania Miasta chyba przez tydzień nie usiłował z szosy śniegu. Nie wiadomo jak długo „szóstka”

W ten sposób pomocy Prezydium MRN zrezygnowano z szosy „Ani jednego kawalka niezagospodarowanej ziemi w naszym mieście”.

Którędy wchodzić na perony?

Chcąc zlikwidować tłok przy wejściach prowadzących na perony Dworca Centralnego, kierownictwo

O 5 proc. taniej Obiady na wynos Wszystkie zakłady gastronomiczne w naszym mieście

I mecz mistrzowski piłkarzy 3 Sz Start Białystok W ramach rozgrywek piłkarskich o Puchar Centralnego

Zimowa Spartakiada AMB Zakończył się turniej ping-ponga W ramach zimowej spartakiady Akademii Medycznej

Wystawy Wystawa gromadzących gazety społecznych w Klubie TPP-R

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

GAZETA SPORTOWA

W Poznaniu Druga porażka bokserów Hamburga

Drugi występ reprezentacji Hamburga w Polsce zakończył się ponowną porażką gości, tym razem z reprezentacją Poznania 6:14.

Zawody w Poznaniu odbyły się w dniach 12 i 13 września. W pierwszym meczu zwyciężyli Niemcy, którzy wyprzedzili Polaków 6:14.

Wyniki walk: Ociekiewicz, 2 tym, że w wadze lekkośredniej zwyciężył Ociekiewicz.

I mecz mistrzowski piłkarzy 3 Sz Start Białystok W ramach rozgrywek piłkarskich o Puchar Centralnego

Zimowa Spartakiada AMB Zakończył się turniej ping-ponga W ramach zimowej spartakiady Akademii Medycznej

Wystawy Wystawa gromadzących gazety społecznych w Klubie TPP-R

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Z próżnego nie nalejesz...

Do niedawna prezesem Spółdzielni Inwalidów im. Ludwika Waryńskiego w Białymstoku był obywatel Mikołaj Lebedziński.

Prezes Lebedziński i inni członkowie zarządu bardzo często wystawiali fikcyjne rachunki na takie prace, których nigdy nie wykonano.

Oczywiście, takich nadużyć nie można było tolerować. Lebedziński został usunięty ze stanowiska.

W pierwszych dwóch miesiącach bieżącego roku w pracy spółdzielni widać wyraźną poprawę. Zlikwidowano przerosty administracyjne.

Zaopatrzenie szwankuje

Spółdzielnia Inwalidów im. Ludwika Waryńskiego, jak w ub. roku tak i w bieżącym, nie wykonuje jednak planów. Dlaczego? Przede wszystkim z powodu braku materiałów.

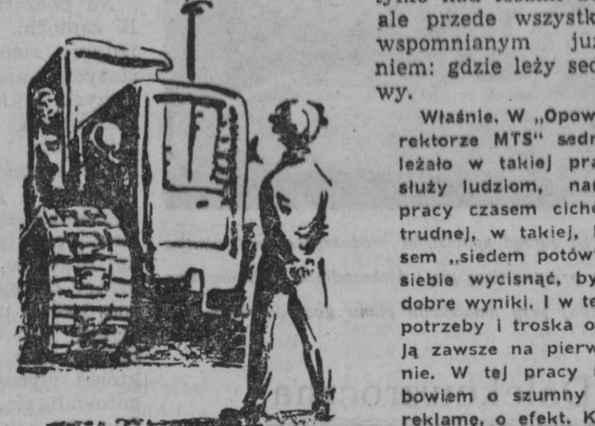
Spółdzielnia musiała więc wysłać swojego pracownika do różnych zakładów przemysłowych w kraju, aby wytaragować potrzebne materiały.

A jest ich... 22

Spółdzielnia Inwalidów im. Ludwika Waryńskiego nie może otworzyć w Białymstoku punktu usługowego na prawym walczyńskim placu.

Opowieść o sednie sprawy

Zdarzyło się to na Kremli, w czasie narady przedowników rolnictwa.



Tylko, że jej plany nie spotykały się z dobrym przyjęciem ani u dyrektora, ani u głównego inżyniera, ani nawet u sekretarza organizacji partyjnej.

I co najdziwniejsze: te, przez kierownictwo za szkody uważane plany, po wykonaniu okazały się najczęściej dobre, najczęstszy przynoszące dobre wyniki w postaci plonów.

„Opowieść o dyrektorkę MTS i o głównym agronomie” Halina Nikołajewa. Ilustracje Szymona Kobylńskiego. Wyd. „Czytelnik” 1955, str. 167, cena 4,20 zł.

Opowieść o sednie sprawy

Zdarzyło się to na Kremli, w czasie narady przedowników rolnictwa.



Tylko, że jej plany nie spotykały się z dobrym przyjęciem ani u dyrektora, ani u głównego inżyniera, ani nawet u sekretarza organizacji partyjnej.

I co najdziwniejsze: te, przez kierownictwo za szkody uważane plany, po wykonaniu okazały się najczęściej dobre, najczęstszy przynoszące dobre wyniki w postaci plonów.

„Opowieść o dyrektorkę MTS i o głównym agronomie” Halina Nikołajewa. Ilustracje Szymona Kobylńskiego. Wyd. „Czytelnik” 1955, str. 167, cena 4,20 zł.

Kronika Białostocka

Scena kameralna Teatru im. A. Węgierki w Klubie TPP-R

„Pokoje” — Kina „Ciemna rzeka”

Poradnia świetlicowa Klubu TPP-R czynna od godz. 11 do 18

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Hokeiści Suwałk prowadzą w mistrzostwach Polski ZS Zryw

WARSAWA (tel. wł.). Na Torwarze od trzech dni trwają finały mistrzostw Polski w hokeju na lodzie ZS Zryw.

Nasi hokeiści wygrali z Krakowem 3:1 i zremisowali z Opolem 1:1.

Wczoraj w późnych godzinach wieczornych odbył się ostatni mecz finałowy Białostok — Toruń.

Sędziował w ringu — Mueller (Hamburg) i Twardowski (Łódź), na punkty: Engelhardt (Hamburg), Krasulski (Warszawa) oraz jako trzeci jeden z sędziów ringowych. Widzów ponad 7 tysięcy.

Jutro w Elku rozpoczynają się mistrzostwa bokserskie juniorów

Mistrzostwa trwać będą trzy dni. Walki finałowe zostaną rozegrane w niedzielę.

W mistrzostwach tych udział wezmą zawodnicy całego województwa.

W ramach zimowej spartakiady Akademii Medycznej w Białymstoku, która trwa obecnie w grze podwójnej meczowej pierwszej miejscy zajęli: Nawara i Rudek.

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Hokeiści Suwałk prowadzą w mistrzostwach Polski ZS Zryw

WARSAWA (tel. wł.). Na Torwarze od trzech dni trwają finały mistrzostw Polski w hokeju na lodzie ZS Zryw.

Nasi hokeiści wygrali z Krakowem 3:1 i zremisowali z Opolem 1:1.

Wczoraj w późnych godzinach wieczornych odbył się ostatni mecz finałowy Białostok — Toruń.

Sędziował w ringu — Mueller (Hamburg) i Twardowski (Łódź), na punkty: Engelhardt (Hamburg), Krasulski (Warszawa) oraz jako trzeci jeden z sędziów ringowych. Widzów ponad 7 tysięcy.

Jutro w Elku rozpoczynają się mistrzostwa bokserskie juniorów

Mistrzostwa trwać będą trzy dni. Walki finałowe zostaną rozegrane w niedzielę.

W mistrzostwach tych udział wezmą zawodnicy całego województwa.

W ramach zimowej spartakiady Akademii Medycznej w Białymstoku, która trwa obecnie w grze podwójnej meczowej pierwszej miejscy zajęli: Nawara i Rudek.

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

Ważniejsze telefony Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ulicy Krasińskiego

NA FESTIWAL...

Szykujemy prezenty

Członkinie żeńskiego oddziału gromadzkiego hufca „Służba Polsce“ w Nowoberezowie (pow. Hajnówka) postanowiły, że delegacji radzieckiej, która będzie uczestniczyć w V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie, przekażą własnoręcznie wykonane upominek.

Będzie nim piękny haft Godła Państwowego Polski, wykonany na szarym wiejskim płótnie. Dziewczęta z gromady Nowoberezowo przystąpiły już do pracy nad haftem i za kilka dni gotowy już upominek będzie razem z dziewczętami oczekiwał na naszych kochanych gości.



★

MŁODOŚCIĄ SILNI...

Tygodniowy dodatek „Gazety“ dla młodzieży



— „Towarzystwu, prześlizgnijcie tę wykonaną przez młodzież z gromady Świridy firankę delegacji młodzieży ze Związku Radzieckiego, jako dowód, że my gorąco kochamy radziecką młodzież, — powiedziała Władysława Koszecka pracownikowi „SP“, Tadeuszukowi, kiedy przekazywała upominek, który zostanie wręczony chłopcom i dziewczętom z wielkiego Kraju Rad, gdy przyjadą do Warszawy, aby uczestniczyć w V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Przypominamy, że za trzy miesiące kończy się rok szkolny. Najwyższy więc czas pomyśleć o swej przyszłości.

Pragnę wybrać zawód

Uczę się w VII klasie szkoły podstawowej w Dubinach (pow. Hajnówka). Czytuję „Gazetę Białostocką“ i inne pisma. Interesuje mnie wszystko, co się dzieje w naszej Ojczyźnie i na całym świecie. Uczę się dobrze. Lubię czytać o sławnych ludziach, ich odkryciach i pracy dla dobra społeczeństwa. Chcę się uczyć. Pragnę jak najbardziej wydajnie poświęcić swoje życie w służbie naszej ukochanej Ojczyzny.

Droga Redakcjo! Proszę mi poradzić, jaki mam wybrać zawód, w jakim kierunku mam się kształcić.

Czytelnik „Gazety“
AL. KUPIRIANUK
wieś Czyżyki
pow. Hajnówka

Drogi kolego! Poradzić Wam, jaki zawód macie wybrać — nie jest rzeczą łatwą. Każdy zawód dobrze wyko-

nywany jest wartościowy i piękny. Każda praca potrzebna jest dla rozwoju, dla szczęśliwej przyszłości naszej ludowej Ojczyzny. Możemy Wam, kolego, poradzić tylko na razie tyle, żebyście zwrócili się do swoich nauczycieli i wychowawców. Niech oni pomogą Wam określić, jakie macie zdolności. Jeśli są to zdolności do biologii, starajcie się wówczas o przyjęcie do szkoły rolniczej; jeśli do fizyki i matematyki, starajcie się o przyjęcie do szkoły kształcącej mechaników i techników; jeśli do języka polskiego, śpiewu i wychowania fizycznego — czekają na Was licea pedagogiczne i szkoły ogólnokształcące. Podaliśmy Wam tylko kilka przykładów, ponieważ różnych, pięknych zawodów, są dziesiątki.

Ponadto, w dodatku naszej Gazety dla młodzieży „Młodością Silni“, będziemy informować Was o wielu zawodach, szczególnie potrzebnych obecnie naszemu krajowi. Czytajcie naszą gazetę. I sami zdecydujcie, po naderzeniu się z rodzicami i wychowawcami, jaki wybrać zawód.

Nie czas się uczyć gdy kwitną kasztany...



Maj. Zazieleniły się drzewa. Kwieciami pokryły się łąki. Powietrze aż drga od ptasich treli. Słońce przygrzewa coraz mocniej. Chciałoby się wyjść na łąkę, położyć się, „opalić piegi“ — jak to się

mówi, albo usiąść gdzieś w cieniu kwitnących kasztanów i posłuchać śpiewu ptaków. Chciałoby się pójść na spacer.

Lecz cóż z tego? Nie można... Od słońca zasłonić się trzeba gazetą, by nie przeszkadzało w czytaniu, od śpiewu ptaków zabezpieczyć się przez zatkanie uszu, by nie rozpraszał uwagi. Nie można podziwiać piękna budzącego się lata. Trzeba się uczyć.

Hic, hec, hoc... elektrolizę nazywamy... wielka rewolucja burżuazyjna... liczyby wspomierne są to... Wszystko naraz, wszystko się płące. Dlaczego nie uczyłem się wcześniej, teraz bym tylko sobie powtórzył. Miałbym czas na spacer i na opalanie się.

Okres egzaminów zbliża się wielkimi krokami. Nie przegra ten, kto się już teraz uczy, a później będzie tylko powtarzał.

Pamiętajmy, nie pora się uczyć, gdy kwitną kasztany. (g)

Nie tylko dla chłopców

Kartki z pewnego pamiętnika

28. II. Pierwsza randka.

Czyż zdołam znaleźć słowo, aby go opisać! Jest piękny! Sliczny! Jest wysoki i smukły. Ma cudowne oczy i takie długie, długie zawinięte do góry rzęsy. Gdy się śmieje, robi mu się w prawym policzku uroczy dołek. Ale nie taki dzweczający. Nie. On jest na wskroś męski. A jak chodzi? Sprężyste, pięknie, jak Apollo. Och, jestem w nim zakochana po uszy! To piękny chłopak. I jaki skromny. Przez cały czas trwania naszej randki powiedział tylko z dziesięć słów. „Szkoła, bo ma taki głęboki głos o metalicznym brzmieniu. Pewnie dobrze śpiewa. Jak się lepiej poznamy, to go poproszę, żeby coś zaśpiewał.



3. III. Druga randka.

Tak, to istotnie piękny chłopak, tylko jakiś dziwny. Zaraz, jak tylko przywitaliśmy się, zaczął mi opowiadać o sobie. I tak bez przerwy.

Zapytałam go w pewnej chwili, czy czytał „Szerszenia“. A on mi na to, że nie lubi książek o owadach. Czytał kiedyś jedną taką o turkuciu podjadku, ale mu nie przypadła do gustu. On woli rozmawiać o dziewczętach. Później chciałam się dowiedzieć, czy interesuje go sport, więc zahaczyłam o mistrzostwa hokejowe świata. Ale on mi na to, że za zimno. Owszem, słyszał, że Chychła to dobry hokeista, tylko że za młody; jest jeszcze trener, Marek Petruszewicz, ale bliżej go nie zna. Bo on w ogóle jeśli o sport chodzi, to tylko karty. Tam nie trzeba dużo myśleć, trzeba mieć tylko „glik“ w palcach — powiedział.

Nie traciłam jeszcze nadziei. Zahaczyłam o poezję. A czy „Zaczarowana dorozka“ Gałczyńskiego podoba się koledze? —

Zaczarowana? — odpowiedział. — Zwyczajna drynda i nie Gałczyńskiego. Znam tego „sałate“, koło mnie mieszka, Drypc się nazywa.

Serce mi zadrzało. Ech, żartuje — pomyślałam. Pewnie zna doskonale poezję i literaturę, tylko się tak droczy ze mną. Figlarz taki.

Postanowiłam nie rozmawiać więcej o literaturze. Teatr! To go chwyci, pomyślałam. „Porwanie Sabinek“, widzieliście, kolego? —

— A cóż wy tak, koleżanko, o upowszechnieniu tej kultury przez cały czas mówicie? KO-owiec jestem, że muszę znać jakieś „Sabinki“? Mam w domu ciotkę Sabine, to mi wystarczy. A do teatru nie chodzę. Szkoda czasu. Po co? To jakieś Intrzyg, to znowu „Imieniny dyrektora“ odstawiają. Po co mi to?

6. III.

Po co mi to? Tak, po co mi to? I któż by się spodziewał?

„Piękny jak brzoza, a głupi, jak koza“.

Odkochałam się!!!

ZET.

Porozmawiajmy na różne tematy

Janek nie powinien mówić

Bardzo zainteresował mnie artykuł pt. „To nie jest takie proste“ zamieszczony w poprzednim dodatku „Młodością silni“. Zainteresował mnie dlatego, że bardzo często spotyka się takie wypadki, jakie zaszły w życiu Janka K. i Pawła Z. Rozmawiałem na ten temat z wieloma swoimi kolegami. Zdania nasze były różne.

I właśnie dlatego chcę się wypowiedzieć w sprawie Janka K. i Pawła Z.

Mnie się wydaje, że Janek K. nie powinien nikomu mówić o „przestępstwie“ Pawła Z.

Paweł jest bardzo młody. Na pewno sam nie wpadł na pomysł, aby dać prowadzącemu roboty na „ćwiartkę“, a ten w zamian za to zapisał mu niewykonane roboty. Jestem pewien, że Paweł uległ jakimś podstępom. Oczywiście, że to go nie tłumaczy, postąpił bowiem źle. Jednak Paweł nie jest złym, zdemonializowanym chłopcem, ponieważ o całej tej sprawie powiedział Jankowi. Być może, że w swej naiwności traktował całą tę historię jak „dobry żart“. Jednak gdy Janek wytłumaczył mu, że to nie żart, lecz zwykłe przestępstwo, Paweł przyznał mu rację, mało tego, przyrzekł nigdy więcej nie postępować w ten sposób. To przyrzeczenie — tak mi się wydaje — zobowiązuje Janka do zachowania całej sprawy w tajemnicy. Janek nie powinien podrywać zaufania Pawła do siebie.

Paweł postąpił źle tylko jeden raz, chce się dalej uczyć i Janek powinien pozostawić mu pewien kredyt moralny. Jestem przekonany, że opowiedzenie całej sprawy

członkom koła ZMP, wpłynęłoby na pewno na ich decyzję wstrzymania kandydatury Janka do szkoły. A to wyraziłoby chłopcu wielką krzywdę.

Janek powinien odwzajemnić się Pawłowi zaufaniem za jego zaufanie. Takie jest moje zdanie w tej sprawie.

BRONISŁAW GRELA
Białystok

Czekamy na następne listy. Wypowiedźcie się, Czytelnicy: Jak postąpiłobyście na miejscu Janka?

List studenta do przyszłych maturzystów

Jeżeli ktoś z Was postanowił już, lub ma zamiar postanowić, że zostanie lekarzem, że część swojego życia poświęci na studiowanie medycyny, powinien pamiętać przede wszystkim o tym, iż lekarze kształceni i wychowywani przez naszą uczelnię, to nie są burżuazyjne groszorozy, a ludzie, dla których hasło: „całe życie poświęcamy służbie masom pracującym“, nie jest pustym frazesem, lecz treścią ich życia.

Studiowanie medycyny jest ciekawe, zawód lekarza zaszczytny i piękny, ale pokonanie trudności związanych z jednym i drugim wymaga wiele poświęcenia i silnej woli.

Białostocka wieś, tak okrutnie zaniedbana pod względem opieki lekarskiej i higieny w okresie rządów sanacyjnych, szczególnie niecierpliwie czeka na nas, młodych, pełnych zapału i ofiarności lekarzy.

Jeśli, drodzy przyjaciele, po głębokim przemyśleniu tych moich kilku zdań przystąpiacie do egzaminów wstępnych na naszej uczelni, serdecznie i radośnie Was powitamy.

Nie pozostaje nic innego, jak życzyć Wam, aby ostatnie tygodnie średniej szkoły zostały wykorzystane w pełni, bowiem, jak wiecie, egzamin wstępny decyduje przede wszystkim o Waszym wstąpieniu do naszej lub innej szkoły wyższej.

RYSZARD NIECHODA
student AM w Białymstoku

UWAGA!

Autorzy listów do Redakcji z Zespołu Techników Rolniczych w Różanymstoku i autorzy listu od młodzieży w Augustowie.

Prosimy o podanie swoich nazwisk i adresów. Chcemy porozumieć się z Wami listownie.

Obrazki

z naszego życia

Próżnować nie można ani chwili



W międzyszkolnym internacie w Białymstoku panuje cisza.

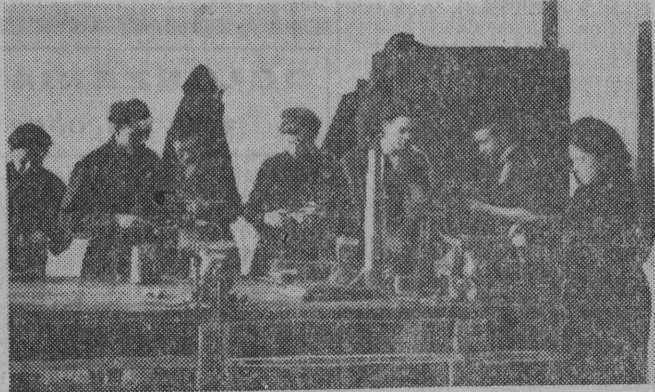
Zaraz trzeba będzie gasić światło, ale nim usnę, powtórzę jeszcze historię — powiedziała sobie Zina Polocka z klasy XI b Liceum Ogólnokształcącego TPD. Dotrzymuje jej towarzystwa koleżanka z tej samej klasy, Halinka Skorulska.



W świetlicy słychać tylko skrzypienie piór, a czasami szeptem wypowiedzianą uwagę.

Jak widać ze zdjęcia, siedzące od lewej Hala Fiedorczuk i Zofia Omeliańczuk z Licem Pedagogicznego oraz

Jaroslawa Szczukówna i Jandzia Matusiewicz z Technikum Budowlanego, nie próżnują. Uczą się solidnie. Tak jak tysiące sumiennych uczniów i studentów w naszym kraju



Nie próżnują również chłopcy z Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Wiedzę teoretyczną zdobytą w klasie przenieść trzeba do warsztatów.

Ci uczniowie z Zasadniczej

Szkoły Metalowej przed egzaminami na pewno nie będą mieli większych trudności, ponieważ uczą się systematycznie przez cały szkolny rok.

(Fot. „Gazeta“ — Z. Z.)